

Jaka jest rola Polski w kontaktach Unii Europejskiej z krajami byłego ZSRR?¹

1 maj 2004 r. Polska oficjalnie weszła w szeregi państw Unii Europejskiej. Towarzyszyły temu wielkie emocje, euforia, wizja lepszej przyszłości. Każdy oczekiwał zmian na lepsze. Było niemal pewne, że polityka zagraniczna Polski dopiero teraz zacznie w pełni funkcjonować tak jak powinna. Po rozpadzie Związku Radzieckiego i komunistycznego bloku państw można było już na poważnie myśleć o strukturze swoich państw, lecz nie każde z tych „wyzwolonych” państw zdecydowało się na ten krok. Oderwanie się od radzieckich rządów, a tym bardziej zerwanie sieci systemu hierarchii panującej wówczas było nie lada wyzwaniem.

Każdej organizacji zależy na osiągnięciu pozytywnych relacji z innymi państwami czy też podmiotami. Tak też zależy na tym Unii Europejskiej. Państwa zachodniej Europy (stowarzyszone i niestowarzyszone) sprawnie funkcjonuje z tą organizacją czego nie można powiedzieć o krajach ze wschodniej części Europy. Obezwładnione prorosyjską polityką państwa Europy wschodniej, z trudem próbują się od tej władzy uwolnić. Oszepecone rosyjskimi interesami usiłują uzyskać pomoc od innych państw. Próbują nawiązać kontakty w obrębie UE lub starają się o przystąpienie do jej struktur. Próby te zostają niezwłocznie skomentowane przez „wiecznego okupanta”. Najlepiej obrazują to ostatnie wydarzenia na Ukrainie...

Ukraina zwróciła na siebie ostatnio sporo uwagi szczególnie poprzez liczne manifestacje i ruchy rewolucyjne. Wzbudza to wiele kontrowersji na arenie polityki międzynarodowej. Warto zaznaczyć, że to właśnie Polska jest głównym promotorem rozszerzenia granic Unii Europejskiej na wschodzie, co też oznacza, że wiernie dopinguje starania Ukrainy o przystąpienie do UE. Nic w tym dziwnego, że to właśnie Rosja i Polska tak burzliwie włączają się w sprawy europejskiej świadomości Ukrainy, gdyż z historycznego punktu widzenia tereny ukraińskie niemal w całości należały do Rzeczypospolitej i Cesarstwa Rosyjskiego. Rząd Polski jest przekonany, że aby pomóc wyodrębnić poczucie własnej świa-

¹ Praca wyróżniona pierwszą nagrodą w konkursie upamiętniającym 10 rocznicę wstąpienia Rzeczypospolitej Polskiej do Unii Europejskiej ogłoszonym przez Instytut Historii i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach. Autor jest uczniem Liceum Ogólnokształcącego im. Adama Mickiewicza w Węgrowie. Praca została napisana pod opieką Mariusza Szczupaka.

domości i obywatelstwa Ukrainy, musi ona stać się w pełni niezależnym państwem. Pomóc w tym może jedynie członkostwo w Unii Europejskiej.

Ktoś może zarzucić, że pomagając Ukrainie Polska chce na nowo przywrócić swoje wpływy na tychże terenach chroniąc tym samym „polskiego oblicza Ukrainy”. Rosja nie pozostaje na ten odzew obojętna budząc w ludności ukraińskiej silną więź z Rosją, a tym samym broniąc „rosyjskiego oblicza Ukrainy”. Sam fakt przywłaszczenia Krymu przez Rosjan jest oznaką silnej więzi łączącej oba te narody, symbolem dbałości Rosji o swój naród, ma to na celu oczywiście zachęcenie Ukrainy o zaciśnięcie więzi z tym narodem. Polska nie omyłkowo została pośrednikiem pomiędzy Ukrainą a Unią Europejską. Kto bowiem może lepiej zrozumieć ich sytuację skoro w pewnym momencie w historii my także musieliśmy walczyć o swoją narodowość ze wschodnim okupantem. To my właśnie stoimy na czele ich państwowości. Jak mówi sam premier: „Ukraina to jedyne miejsce na ziemi, gdzie ludzie oddali swoje życie za ideę integracji europejskiej. Mówię o tym nie tylko ze względu na wielki emocjonalny wymiar tej sprawy. Mówię o tym, byśmy pamiętali cały czas, że dzisiejszy konflikt zbrojny, także na Krymie, ma w tle ambicje Ukrainy bliskiej współpracy na europejskiej drodze”.

Są niestety narody, które pomimo oficjalnego odłączenia się od innego „organizmu gospodarczego” nadal pozostają w silnych relacjach z tymże państwem. Mowa tu oczywiście o Białorusi. Białoruś jest krajem nad wyraz niezdecydowanym, apatycznym wobec swoich rządów. Wiernie kieruje się ku reżimowi rosyjskich władców tracąc przy tym niezwykle cenną rzecz dla każdego narodu a mianowicie swoją narodowość. Czym jest bowiem kraj bez swoich tradycji, bez swojej narodowości? Otóż niczym! Jest jedynie marionetką w rękach rządów zdecydowanych. Nie sposób tutaj nie wspomnieć o katagorycznym łamaniu praw człowieka przez ten naród, o zanikaniu demokracji wśród Białorusinów. Ile razy dopuszczono się fałszowania wyników wyborów w celu pozostawienia w centrum władcy Łukaszenki? Tego nie sposób zliczyć. Nie trzeba tutaj także dodawać, że prezydentura Łukaszenki jest jak najbardziej na rękę Rosji...Co na to wszystko Unia Europejska ? Czy ze spokojem się temu wszystkiemu przygląda? Otóż nie. Liczne sankcje nałożone na Białoruś miały na celu pokazania temu narodowi jak wielkim problemem jest ich sytuacja panująca w kraju. Czy to pomogło? Niestety, z „odsieczą” do narodu białoruskiego przyszła Rosja, tłumacząc zachowanie UE jako ewidentny atak na Białoruś. Rząd polski dość szybko podjął próby w celu poprawy stosunków z sąsiadem ze wschodu. Towarzyszyło temu wyraźne zarysowanie się w Unii Europejskiej tendencji odchodzenia od polityki sankcji na rzecz zaangażowania i oferowania bodźców do zmian i reform. Minister spraw zagranicznych Radosław Sikorski odwiedził Białoruś we wrześniu 2008 roku. Zdecydowano, że państwo to zostanie jednym z głównych adresatów polsko-szwedzkiej inicjatywy Partnerstwa Wschodniego zakładającego pogłębioną współpracę Unii Europejskiej z jej wschodnimi sąsiadami, formalnie zainaugurowanej w maju 2009 roku. Polska musiała się wy-

kazać wówczas wielką elokwentnością i determinacją, wciąż były bowiem zatar-te konflikty na tle narodowościowym z mniejszością polską na Białorusi. Po-nowne spotkanie z Łukaszenką w Kijowie w lutym 2010 roku, także nie przynio-sło oczekiwanych rezultatów. Kolejne spotkania i oferowania pomocy w przy-szłych wyborach, także spotkały się z negatywną reakcją rządu białoruskiego. Kolejne fałszerstwa i oszustwa dopuszczone przez Białoruś rozwiały wszelkie nadzieje na poprawę stosunków polsko-białoruskich i unijno-białoruskich.

Wydawać by się mogło, że z niektórymi krajami byłego ZSRR mamy wię-ciej wspólnego niż z kimkolwiek. Jeżeli chodzi o Litwę to, niestety, więcej nas dzieli niż łączy. Z przykrością trzeba stwierdzić, że obecne stosunki z Litwą, nie są tak świetne i ideologiczne jak miało to miejsce za czasów Rzeczypospolitej Ob-ojga Narodów. Obecne spory łączące nas z Litwinami mogą być przez niektó-rych spostrzegane jako błahe, dla nas są one niezwykle ważne, dotyczą one mia-nowicie mniejszości narodowej i nie tylko. Obecna sytuacja z Litwą blokuje ja-kiejkolwiek idee porozumienia Polski z tym krajem, można wręcz uznać, że to właśnie Unia Europejska jest podmiotem zacieśniającym oba te kraje. Wszelkie pomysły, propozycje wysuwane w kierunku Litwy przez Polskę są odbierane przez ten rząd dość negatywnie. Trudno więc w tym przypadku mówić o roli Polski w kontaktach UE z Litwą. W rzeczywistości jest wręcz odwrotnie, to rząd Unii Europejskiej dąży i stoi na czele pozytywnego porozumienia pomiędzy Pol-ską a Litwą. Najgłośniejszą sprawą może być m. in. Wysłanie oficjalnego listu do rządu litewskiego przez Komisję Petycji Parlamentu Europejskiego, która to w imieniu UE upomina się o prawa Polaków na Litwie. Rząd Litwy stanowczo stwierdza jakoby prawa te są jak najbardziej przestrzegane. Zapis imion i na-zwisk w polskiej wersji językowej czy polskie nazewnictwo tablic (nazw ulic) , to niektóre „problemy” z jakimi muszą się zmierzyć litewskie władze. W ideologii Unii Europejskiej jest wyraźnie zaznaczone, że prawa mniejszości narodowych powinny być rzeczą priorytetową dla każdego z państw członkowskich, dlatego też te relacje polsko-litewskie to wyzwanie tylko i wyłącznie dla struktur Unii Europejskiej.

Dla Unii Europejskiej niezwykle ważną sprawą jest jak najlepsze wyko-rzystanie wszelkich dóbr i potencjałów jakie daje teren obejmowany przez tę or-ganizację. Między innymi to właśnie w tym celu powołano do życia Strategię Unii Europejskiej dla Regionu Morza Bałtyckiego. Strategia ta ma głównie na ce-lu zaciśnięciu relacji Państw nadbałtyckich (Estonia, Łotwa) z UE. Nie powinno dziwić, że to właśnie m.in. Polska wchodzi w skład tejże organizacji. Polska od zawsze czynnie uczestniczy w sferach politycznych, i kontaktach z Estonią i Ło-twą z pozostałymi państwami zachodu. Nawet teraz w obliczu nieprzewidy-walnych kroków Rosji, Polska stanowczo określa swoje stanowisko wobec pań-stw bałtyckich, jako członek NATO jest zobowiązana do poszanowania artykułu piątego Traktatu Waszyngtońskiego, który mówi jasno, że agresja przeciwko państwu należącemu do NATO oznacza agresję przeciwko całemu sojuszowi. Nie mniej jednak minister Sikorski jak i Jerzy Marek Nowakowski jednomyślnie

twierdzą, że ostrożności nigdy za wiele. Co nie zmienia faktu, że Polska stale trzyma rękę na pulsie i w każdej chwili jest otwarta na ewentualne uczestnictwo w kontaktach z Unią Europejską z Estonią i z Łotwą.

Polska stając się członkiem Unii Europejskiej wierzyła, że poprzez swoje uczestnictwo, wniesie jak najwięcej w tę organizację. Pomoc państwom byłego Związku Radzieckiego wciąż uznaje za swoją powinność, pomoc ta może dotyczyć ułatwieniu kontaktów z UE lub też wspieranie w dołączeniu w jej szeregi. Rola Polski w Unii Europejskiej wciąż się powiększa aż w końcu stanie się decydującym podmiotem tej organizacji.

Radosław Rybak

Bibliografia

Borkowski Jan, *Rola Polski w kształtowaniu polityki wschodniej Unii Europejskiej na przykładzie Ukrainy*, Centrum Europejskie UW, Warszawa 2006, s. 158.

Strategia Unii Europejskiej – Wielkopolski Regionalny Program operacyjny na lata 2007-2013.

Źródła internetowe

Jak przywrócić Białoruś Europie? – portal internetowy EastBook.eu, [https:// east-book. Eu /2013/ 06/ country/belarus/jak-przywr%C3%B3ci%C4%87-bia% C5% 82oru% C5%9B-europie](https://east-book.eu/2013/06/country/belarus/jak-przywr%C3%B3ci%C4%87-bia%C5%82oru%C5%9B-europie).

Co grozi krajom nadbałtyckim? – portal internetowy wGospodarce.pl

Polska odgrywa wiodącą rolę w procesie zbliżania się Ukrainy do UE – portal internetowy Bankier.pl, [http:// www. bankier.pl /wiadomosc/Tusk-Polska-odgrywa-wiodaca-role-w-procesie-zblizenia-Ukrainy- do-UE-3075037.html](http://www.bankier.pl/wiadomosc/Tusk-Polska-odgrywa-wiodaca-role-w-procesie-zblizenia-Ukrainy-do-UE-3075037.html) [dostęp do 12.09.2014].

Dunin Anna, *Polska – Białoruś – środki wpływów na Łukaszenkę*, [http:// www. stosunkimiedzynarodowe. info/artukul,647,Polska-Bialorus_ srodki_ wplywu_ na- Lukaszenke](http://www.stosunkimiedzynarodowe.info/artukul,647,Polska-Bialorus_srodki_wplywu_na_Lukaszenke) [dostęp do 12.09.2014].